

Żołnierze spalili żywcem 150 kurdyjskich cywilów

20 lutego 2016

Do zdarzenia doszło w prowincji Şırnak na południowym wschodzie Turcji. Ludzi palono żywcem – powiedziała posłanka z Demokratycznej Partii Ludów (HDP) Feleknaş Uca.

„W Cizre w prowincji Şırnak około 150 osób spalili w domach żywcem tureccy żołnierze. Niektóre znalezione ciała były pozbawione głów” – poinformowała agencję Sputnik Feleknaş Uca, posłanka z ramienia Demokratycznej Partii Ludów (HDP), która broni praw mniejszości narodowych w kraju.

Turecka polityk dodała, że wszystkie ofiary w regionie graniczącym z Syrią i Irakiem były etnicznymi Kurdami.

Tymczasem kurdyjscy bojownicy przyznali się do przeprowadzenia ataku terrorystycznego w Ankarze. Jak poinformowały media, zamach miał być zemstą za sytuację na południowym wschodzie Turcji. Informację przekazała zbliżona do Partii Pracujących Kurdystanu agencja informacyjna Fırat (ANF).

Do wybuchu zaminowanego samochodu doszło w środę wieczorem na ruchliwym skrzyżowaniu w tureckiej stolicy, niedaleko budynku parlamentu, sztabu generalnego i mieszkań zajmowanych przez wojskowych. Według danych Sztabu Generalnego Turcji, do wybuchu doszło w chwili, gdy na czerwonym świetle zatrzymała się kolumna wojskowa. Choć w większości ofiarami zamachu byli żołnierze, ucierpieli także mieszkańcy Ankary, którzy znajdowali się na miejscu zdarzenia.

Źródło: pl.SputnikNews.com

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net